

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 20go MARCA ROKU 1810 we WTOREK.

W dzień Imiennin JO. Xiążęcia Jmci
JÓZEFA PONIATOWSKIEGO,
Ministra Woyny,

Generała Dywizyi, Naczelnego Dowodczy
Woylk *Polkich* Xięstwa *Warszawskiego*,
Orderów Wielkiej Włegi Legionu Honorowego,
wielkiego Krzyża Woylkowego *Pol-
skiego*, *Neapolitańskiego*, Orła białego, i
innych Kawalera.

Dnia 19 Marca.

Xiążę! dzisiaj Rok dochodzi,
Kiedy wtęy Królów Stolicy,
Życzenia Woienney Młodzi,
Święcili dzień Twęy Rocznicy.

Po nim, w krainy zachodnie,
Rzucone Jabłko niezgody,
Zatrute w cztery tygodnie,
Spokoyność naszey zagrody.

Kto się do ięy wziął obrony,
I niczego nie oszczędził,
Żeby w odlegleysze strony
Gromową burzę przepędził.

Czyją *Mars* potroił sławę,
Kto zylki odniósł, kto straty,
Zdał publiczną o tym sprawę
Montalivet i Traktaty. (a)

Teraz gdy z brzegów *Dunaju*,
Święta latorośl *Minerwy*,
W naszym przesadzona kraju,
Wróży spokoyność bez przerwy;

Gdy umilknął szelest zbroi,
Odpocznij WODZU nawzajem,
Spoczynek temu przystoi
Kto nad swoim czuwał kraiem.

Niechay po woennym znoiu,
Mieysce Laurow, Mirt zabierze,
Wszak Miłość z Bósiwem pokoju
Od wieków miała przymierze.

Nie pilnował *Mars* surowy
Krwawego ciągle rzemiośla,
Na łono Cypru Królowy
Miłość go czasem poniośla.

Miłość sławnych w każdym względzie,
Towarzyszką bywa ludzi,
Nie był Wielkim i niebędzie,
Którego ta nie obudzi.

Męstwo, Heroizm, Przymioty,
Krzewiły się zięy natchnienia,
Miałoż kiedy wielkie cnoty,
Serce ukute z kamienia?

Jęy opieka nad Ludami,
Gasi pochodnią niezgody,
A różnione widokami,
Zbliża do siebie Narody.

Tak dziś na głos Polityki,
Nagle z Nieba jest zesiłaną,
By wzięwszy postać *Ludwiki*,
Złączyła *Dunay* z *Sekwaną*.

(a) *Montalivet*, Minister Spraw Wewnętrznych, w Raporcie swoim o Stanie Państwa Francuzkiego, w roku zeszłym,

z Krakowa dnia 11 Marca.

Skromność tających się z piękniemi swemi czynami, wylarcza wprawdzie do zapewnienia im tej wewnętrzney pociechy, która serc cnotliwych nayspierwszą jest nagrodą, ale nie odpowiada bynajmniej Rządu zamiarom który takowe cnoty dla tego głosi, aby ich podał do naśladowania i do wdzięczności narodowej. Temi pobudkami powodowany Urząd Administracyjny tutejszego powiatu, winien wyawić imię Anonima, który próżney nie szukając ztąd chluby, hojne w Kommissyi patriotycznych ofiar, dla powitającego narodowego wojska złożył dary. Jeden z tych był JW. Xiądz Biskup *Krakowski*, który 40 000 Złotych w samych początkach zasilił wspomnioną kassę. Niech ten dowód patriotycznej jego gorliwości będzie wiadomy, ażeby oczyrzna poznała prawych swych synów.

Kurs Bankocetli Wiedeńskich względnie dobrej monety publikowany w Krakowie dnia tego miesiąca Marca 1870 roku.

w Srebrney monecie.

	Zł. Ryńk.	Kr.
Sto Ryńkich Bankocetlami mają walor	30	46 $\frac{1}{2}$
Jeden Ryńki Bankocettel mają walor	—	18 $\frac{1}{2}$

z Prezburga dnia 2 Marca.

Po odebrany urzędowej wiadomości o nastąpić mającym zaślubieniu się Cesarza *Napoleona* z Arcy - Xiężniczką *Maryą Ludwiką*, naystarszą córką Cesarza *Jmci*, Stany Hrabstwa *Prezburskiego* postanowiły zaraz na zgromadzeniu swoim dnia 24go Lutego, wybrać liczną deputacyą do *Wiednia*, z powinszowaniem tego szczęśliwego wypadku tak Cesarzowi *Jegomości*, iakoteż wspomnioney *Arcy-Xiężniczce*.

z Strazburga dnia 23 Lutego.

Dnia wczorayszego przejeżdżał tedy trzema pojazdami Xiąże *Neufchatelski* do *Wiednia*. Nazajutrz zaś przybył tu PP. *Lagrange*, *Perigord*, *Lebrun* i *Lejeune*, Adjutanci wspomnionego Xiążęcia, i udali się zaraz w dalszą drogę do *Niemiec*.

z Szwabii dnia 1 Marca.

Z dnia 27go na 28my Lutego, przejeżdżała przez *Kehl* część dworu Xiążęcia *Neufchatelskiego*, który sam miał we 12cie godzin później przybyć. Jedzie on iąstu pojazdami, i na każdy ślacy pocztowej potrzebuie 5a koni.

z Stuttgardu dnia 3 Marca.

Xiąże *Neufchatelski*, iadąc do *Wiednia*, przejeżdżał tedy dnia 28go Lutego w nocy.

— *Dnia 1 Marca* — Król *Jmć* mianował Hrabiego *Beroldingen*, Posłem swoim do Dworu *Austryackiego*.

Od brzegów Menu dnia 2 Marca.

Listy z *Wiednia* donoszą, iż pierwszy Regiment huzarów *Węgierskich* Xiążęcia *Esterhazego*, towarzyszyć będzie przyzłej Cesarzowej *Francuzów*, która także trzy znakomite damy *Niemieckie* i dwie damy szatne, weźmie z sobą do *Paryża*. Słychać oraz, iż Cesarz *Jegomość* przeznaczył dla przyszley *Małzonki* swojej 6 milionów franków oprawy wdowicy.

Rozumiano z początku, iż Xiąże *Prymas* da uroczyście ślub Cesarstwu *Ichności Francuzów* w *Paryżu*; lecz teraz dowiadujemy się, iż ten honor jest zostawiony dla *Kardynała Fesch*, iako *Prymasa Gallów*.

z Paryża dnia 4 Marca.

Dnia wczorayszego o godzinie pierwszej po południu zgromadził się Senat pod prezydencyą Xiążęcia *Arcy-Kancelerza*, który przeczytał następujące

POSELSTWO CESARZA JEGOMOŚCI DO SENATU.

Senatorowie! Sprzeciwia się zasadom Państwa, ażeby stan duchowny był połączony z iakową władzą świecką. Powinniśmy zatem uczynione przez Xiążęcia *Prymasa* mianowanie *Kardynała Fesch* następcą swoim, uważać za niebyłe. Nadto, Pral t ten celujący pobożnością i cnotami stanu swojego, dał nam poznać wstręt swoy od wszystkiego, coby go od starań i sprawowania d. ecezalnych obowiązków jego odrywać mogło. — Chcieliśmy oraz zawdzięczyć, é znakomite usługi, które nam Xiąże *Prymas* uczynił, i wielorakie dowody przyjaźni, które nam okazał. Z tej przyczyny rozszerzyliśmy kraie jego, i utworzyliśmy je pod nazwiskiem Wielkiego Xięstwa *Frankfortkiego*. Posiadać je będzie aż do chwili, kiedy los kres dobroczynnego życia jego oznaczy. Było także wolą naszą niezostawić ludów jego w żądnej niepewności względem przyszłego ich losu. Dla tego, wszystkich praw naszych do Wielkiego Xięstwa *Frankfortkiego* odstąpiliśmy ukochanemu naszemu synowi, *X* ażećciu *Eugeniuszowi Napoleonowi*. Powołaliśmy go,

ażebym po zgonie *Xiążęcia Prymasa*, kró-
 ten dziedzicznie, i stosownie do opisów aktu
Inwestytury, który wam przez naszego kuzyna,
Xiążęcia Arcy-Kanclerza Państwa, udzielić
 kazaliśmy, posiadał. — Przyjemną
 rzeczą było dla naszego serca korzystać z
 tej pory, abyśmy nowy dowód naszego szacunku
 i czułej przyjaźni dali młodemu *Xiążęciu*,
 którego pierwszymi krokami w czynnościach
 rządowych i wojskowych kierowaliśmy. Z
 swojej strony dopomagał on nam roztropnością,
 przewyższającą w ek jego, i w ostatnich
 czasach, na czele wojska naszego, równą
 waleczność iak umiejętność sztuki wojennej
 okazał. Przystoi więc, abyśmy go w pewnym
 sposobie utwierdzili na wysokim stopniu,
 którymś mu nadali. — Choć iż *Wielkim
 Xiążęciem Frankfortkim* jest mianowany,
 iednakże ludy nasze *Włoskie* nie będą
 pozbawione jego administracyi. Ufność nasza
 w nim niedozna żadney odmiany, równie
 iak uczucia jego ku nam. — *Działo się
 w pałacu naszym Tuilleries dnia 3go Marca
 1810.*

(podpisano) NAPOLEON.

AKT INWESTYTURY.

Napoleon z Bożey łaski i na mocy konflicy-
 tucyi Cesarz *Francuzów*, Król *Włoski*, Pro-
 tektor *Ligi Reńskiej*, Pośrednik konfederacyi
Szwajcarskiej, wszystkich w obec pozdra-
 wiamy.

„Gdy akt *Ligi Reńskiej* i zawarte trakta-
 ty oddały *Wielkie Xięstwo Frankfortskie* pod
 rozporządzenie nasze dla utworzenia kraiu
 dziedzicznego po śmierci *Xiążęcia Prymasa*,
 poczytaliśmy więc za rzecz przywoitą niezostawić
 żadney wątpliwości względem zamiaru
 naszego nierozciągania po za *Ren* właściwych
 kraiuw naszych. — Chcieliśmy oraz zapewnić
 los mieszkańców *Wielkiego Xięstwa Frankfortskiego*,
 poruczając ich *Xiążęciu*, który nam dał
 dostateczne dowody wszystkich przymiotów
 potrzebnych do ustalenia ich szczęścia. —
 Odstąpiliśmy więc i odstępujemy niniejszym
 wszystkich praw naszych do *Wielkiego Xięstwa
 Frankfortskiego*, naszemu ukochanemu synowi,
Xiążęciu Eugeniuszowi Napoleonowi. —
 Wolą naszą jest, ażeby tenże w dzień
 śmierci *Xiążęcia Prymasa*, objął natychmiast
 Xięstwa, majątności, dobra i kraie, w celu
 posiadania ich udzielnie iako zupełną własność,
 a to z prawami, ciężarami i warunkami,
 służącemi terazniejszemu *Xiążęciu*,

i z temiż samemi prerogatywami, to iest
 nadanemi mu rotym artykułem aktu *Ligi Reńskiej*.
 (*) — *Wielkie Xięstwo Frankfortskie* będzie
 dziedzicznym w linii prostej, naturalnej i
 prawej naszego ukochanego syna, *Xiążęcia
 Eugeniusza Napoleona*, pięci mężkiej, z
 prawem pierworodzeństwa, wyłączając na
 zawsze potomstwo pięci żeńskiej. — Jeżeliż
 (czego niech Bóg niedopuszcza) ta linia
 wygaśnie; lub gdyby wspomniany *Xiąże
 Eugeniusz Napoleon*, iako *Xiąże Włoski*, do
 korony tego Królestwa powołany został, w
 tym razie zastrzegamy sobie i koronie naszej
 prawo użycia znówu prerogatywy, zapewnionej
 nam rotym artykułem aktu *Ligi Reńskiej*. —
 Działo się w pałacu naszym *Tuilleries* dnia
 3go Marca 1810 roku.

(podpisano) NAPOLEON.

Dnia 3go Marca odprawił *Senat* nadzwyczajną
 Sesią i po wysłuchaniu raportu *Kommissyi*,
 uchwalił następujący adres do *Cesarza
 Jegomości*, w odpowiedź na pofelstwo tego
 Monarchy względem przyszłego ślubu z *Arce-
 Xiężniczką Austryacką Maryą Ludwiką*.

Najjaśniejszy Panie! — *Racyleś Wasza
 Cesarsko-Królewska Mość* uwiadomić *Senat*
 o przyszłym twoim zaślubieniu z *Arce-
 Xiężniczką Maryą Ludwiką*, córką *Cesarza
 Austryackiego*. — *Dzieli Senat* ze wszystkiemi
Francuzami żywą radość z powodu tak
 pamiętnego wypadku. Tak wszystko, co się
 świąga do szczęścia *Waszey Cesarsko-
 Królewskiej Mości*, wszystkich *Francuzów
 obchodzi*. *Najjaśniejsza Xiężniczka*, ob-
 sypana błogosławieństwem ludów *Austryi*,
 przybędzie nad brzegi *Sekwany*, doznając
 przywiązania i wdzięczności poddanych
Waszey Cesarsko-Królewskiej Mości. —
Pobyty iey w stolicy wielkiego Państwa,
 będzie szczęśliwym godłem trwałości
 pokoju lądowego, który umiarkowaniem
 swoim *Wasza Cesarz Król Mość* ustalił,
 i którego nadal wiarotomne podszepty
 przerwać nie zdołają. — *Jakże* wysokie
 przeznaczenie czeka *Napoleona* i *Maryą
 Ludwikę*. — *Shczęście świata* jest w
 twoich rękach! *Najjaśniejszy Panie*;
 twoje zaś, jest dzisiaj poruczone
 młodej *Xiężniczce*, której świe-

(*) *Artykuł rotcy aktu Ligi Reńskiej* tak
 brzmi: *Xiąże Prymas* prezyduje na zgro-
 madzeniu *Ligi* w *Frankforcie*; gdy zaś
 obydwu *Kollegia Królewskie* i *Xiążęce*
 naradzią się razem nad iednym
 interesem, na ten czas prezyduje
 w *Kollegium Królewskim*.

nie przymioty uwagę twoją ściągnęły. — Zasiadajcie obok Ciebie, Najjaśniejszy Panie, na pierwszym tronie świata, i przez Ciebie tak wysoko wyniesiona, ziści życzenia ludu Francuzkiego, uszczęśliwiaj Cię będzie, i w chwilach spoczynkowych bohatera zabawi. — Oby wkrótce obdarzyła Francją młodemi Xiążętami, którzyby pod oycowskim okiem Waszey Cesarzko - Królewskiej Mości nauczyli się być godnemi wielkiego imienia, które odziedziczyć mają. — W jakże wysokim stopniu ziedna sobie za to wdzięczność Francuzów! Będziemy ją dla Ciebie, Najjaśniejszy Panie, będziemy ją dla tey cnot, kochać; będziemy ją tym bardziej kochać dla szczęścia, które dla Waszey Cesarzko - Królewskiej Mości gotuje; wraz z potomnością wielbić będą emy największego z Monarchów, i razem tę, która życie jego, pełne sławy uprzyemniać będzie. — Oby te drogie życie trwało iak najdłużej; Takie jest szczerze życzenie Senatu i ludu Francuzkiego.

Uchwalono oraz, ażeby Senat w całym swoim składzie oddał powyższy adres Cesarzowi Jegomości; co tegoż dnia nastąpiło. Monarcha przyjął łaskawie tę znakomitą władzę krajową, i dał następującą odpowiedź:

Senatorowie! Rozczulony jestem uczuciami, któreście mnie wynurzyli. Cesarzowa Marya Ludwika będzie ukliwłą matką dla Francuzów, a przez to mnie uszczęśliwi. Poczytuje sobie bowiem za szczęście, że mię Opatrzność wezwała do panowania nad ukochanym i czułym ludem, który w każdym razie i we wszystkich okolicznościach zawsze tak wiernym i tak dobrym dla mnie znalazłem.

Na ostatnim balu małkowym, danym przez Hrabiego Mareschalcki, Ministra Stanu Królestwa Włoskiego, znajdował się także Cesarz Jegomość w czarnym Domino, i z kilku osobami uprzejmie rozmawiał.

Urządono już interesa Niemieckie i wkrótce dokładniejsza w tey mierze wiadomość będzie ogłoszona.

Papież znajduje się teraz w Nizza. — Mówią, iż archiwum Papieskie pakują w Rzymie i sprowadzą do Paryża.

Król Hiszpański miał dnia 12go Lutego ruszyć z Sewilli ku Kadix. — Dywizya Generała Serras wysła dnia 24go Lutego z Orleanów do Bajony. — Marszałek Macdonald, Xiążę Tarentu, ma wyjechać do Hiszpanii, dla objęcia naczelnego dowództwa nad wojskiem przeznaczonym do Portugalii.

Monitor tutejszy umieścił niedawno dwa zapytania, podane z rozkazu Cesarza Jegomości Radzie Biskupów zgromadzonych w Paryżu, wraz z odpowiedzią. Pierwsze pytanie: Czyli Cesarz Jegomość lub Ministrowie jego naruszyli Konkordat? — Odpowiedź: Nie. Przytoczono jednak niektóre uwagi nad organicznymi artykułami 17wym, 26tym i 36tym, przyłączonemi do Konkordatu; oświadczyli Biskupi nadzieję, iż Cesarz Jegomość będzie raczył odwołać je albo poprawić. — Drugie pytanie: Czyli stan duchowieństwa Francuzkiego, ogólnie biorąc, polepszył się lub pogorszył od czasu uskutecznienia Konkordatu? — Odpowiadają Biskupi z oświadczeniem czułej wdzięczności za dobroć, z jaką Cesarz Jegomość nie tylko nieprzełąpił opisów Konkordatu, ale nawet osobnemi wyrokami nadał nowe prawa duchowieństwu. W końcu proszą Cesarza Jegomości o większą wolność w sprawowaniu obowiązków swoich. — Następnie potym wyrok Cesarzki, wydany dnia 28. Lutego, poprawiający artykuły wymienione w odpowiedzi Biskupów.

z Rzymu dnia 14 Lutego.

Od kilku dni powróciła deputacya, którąśmy byli wysłali do Paryża. Niemogli spodziewać się lepszego przyjęcia; wszakże ile razy miała honor złożyć hołd lwów Cesarzowi i Królowi tak na pierwszej audyencji, iako i na audyencji pożegnania, uczuła zapal i podziwienie, iakie wznieca przytomność Monarchy który będąc zwycięzcą i pokojodawcą Europy, jest oraz dobroczyńcą Rzymu. Cesarz Jmć we wszystkich okolicznościach okazał chęć polepszenia losu naszego, i odwiedzenia tutejszego miasta. Nadzieia niezwłoczno posiadania w murach naszych tego Wielkiego Monarchy, wszystkich radością napawa, i podwoiła miłość naszą ku wspaniałomyślnemu Monarsze.

z Mantui dnia 21 Lutego.

Sławny w wojnie i zaburzeniach, które Tyrol niszczyły, nazwiskiem Hofer, dnia onegdajszego osadzony przez kommissyą woyskową i iako herszt buntu na śmierć skazany został. Wyrok wykonano dnia wczorayszego w przytomności licznie zgromadzonego ludu.

z Neapolu dnia 15 Lutego.

Dnia wczorayszego Król powrócił do tutejszey stolicy. Przyjęty był zniewymówną radością wszystkich władz rządowych, wszystkich klas obywateli, i dzień ten był dla tutej-

tego miała dniem uroczystości powszechny i największy uciechy.

Dnia 10 jest dnia 15go od godziny 11stej Król dawał następnie audyencyą Damom, pierwszym władzom krajowym, trybunałom, ciału municypalnemu, akademii nauk, &c. odebrał hołd i powinszowania od ciała dyplomatycznego, i był w pokoje u dworu. Po południu lud oddał się zabawom publicznym, które były dla niego przygotowane. Z wielkiej fontanny wytryskiwało wino aż do nocy, i rozdawano żywność ubogim.

— *Dnia 17* — Wiadoma jest teraz przyczyna bombardowania miasta *Reggio*. Generał *Angielski Stuart*, zapalony gniewem, iż jeden z naszych korsarzy schwycił okręt kupiecki będący w bliskości fregaty *Angielskiej*, który płynął z *Malty*, i który go zapewne obchodził, wydał manifest, w którym zagrażał bliskim bombardowaniem miasta *Reggio*, do którego portu łup ten zaprowadzono. Uważano tę groźbę jako próżne i unactwo; lecz dnia 26 b. m. flotylla która wypłynęła z *Messiny*, gwałt ten wypełniła równie podle jak bezskutecznie. Znane już są wypadki tej wyprawy.

z *Madrytu dnia 10 Lutego*.

Dnia dzisiejszego ogłoszono tu następujący Rozkaz dzienny, odnoszący o świętnych wypadkach w południowej *Hispanii*.

„Dnia 1go b. m. odprawił Król Jegomość wiąz do *Sewilli*, i wśród oznaków powszechny radości został przyjętym. — Korpus 4ty miał dnia 4go b. m. zająć *Malloga* i *Guadix*. — Regiment *Szwajcarski Redinga*, złożony z 1500 dobranych ludzi, poddał się cały, wykonał przysięgę wierności, i służy teraz w 4tym korpusie. Jest wiadomość, iż kilka regimentów poydzie za przykładem regimentu *Redinga*. — W *Sewilli* znaleziono niezmiernie zapasy rozmaitey żywności, oraz przeszło 300 dział, i 300,000 funtów prochu. — Korpus złożony z 6,000 *Hiszpanów*, którego Xiążę *del Parque* wyłtał na odsiecz *Sewilli*, rozszedł się i broń swoją potrzaskał. Wszyscy przęty tego korpusu zabrał 27dmy regiment strzelców konnych. — W *Andaluzyi* panuje największe bezpieczeństwo i wzajemna zupełna iedność między mieszkańcami i wojskiem.“ (podpisano)

Aug. Belliard, Generał Gubernator.

— *Dnia 12*. — Stosownie do wyroku Królewskiego pod dniem 6tym Stycznia w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca palą pu-

blicznie pieniądze papierowe, zwane *Vales*, a to w miarę summy pochodzący za sprzedaż dóbr narodowych; i tak dnia 7go Stycznia spalono ich za 24 miliony 721,030 realów, a dnia 6go Lutego za 14 milionów 284,007 realów.

z *Sewilli dnia 2 Lutego*.

Generał *Lucotte* został mianowany tymczasowicie Gubernatorem wojskowym w *Sewilli*, aż do przybycia Generała *Desfolles*.

Jeden z członków zbiegłej Junty zabrał z sobą 22 milionów realów.

Amsterdamu dnia 3 Marca.

Król Jmć pisał do Rady stanu list z *Paryża* pod dniem 25 Lutego, oświadczając nadzieję swoją, iż zrobi dogodny układ z Cesarzem *Napoleonem*.

Dnia dzisiejszego nadeszły urzędowe wiadomości z *Paryża* o skutecznym układach między Cesarzem Jmcią *Francuzów* i Królem naszym. Można sobie najlepiej skutek obiecywać; znany bowiem sposób myślenia Monarchy naszego, który gotów jest uczynić wszelką ofiarę dla ocalenia oyczyzny i stosować się we wszystkich do życzenia Najjaśniejszego Brata swojego.

z *Hannoweru dnia 6 Marca*.

Korpus 12-tysięczny *Francuzów* poszedł do *Magdeburga* i w okolice. W kraju *Hannoverskim* iedna tylko dywizya pozostała. Z korpusu Xcia *Eckmühl* (Marszałka *Davout*) 15 000 przechodziło przez *Gera*, i ciągną daley za *Magdeburg*. Słychać, iż dla dzielniejszego popierania systemu lądowego, i zamknięcia *Angliki* wszelkich uśc rzek i portów, poydzie 50,000 wojska nad brzegi morza *Baltyckiego*.

— *Dnia 7* — Ogłoszono tu następującą odezwę Króla *Westfalskiego* względem objęcia kraju naszego w posiadłość:

„*Hannoveranie! Cesarz, Najjaśniejszy Brat mój, na mocy układu zawartego dnia 14 Stycznia r. b. w Paryżu, odstąpił mi wszystkich praw swoich do waszego kraju, i przyłączył go do Królestwa moiego. Kommissarze iego oddali mi go, i dzisiaj obeymuje go w posiadłość. Potraficie ocenić niezmiernie korzyści, iż przeciw z wątpliwego stanu, wiakim tak długo byliście, wyrwanemi, i na zawsze do kraju wcielonomi zostaliście, który was nadal bierze w opiekę swoją przeciw wszelkim gwałtownym napadom mocarstw stałego lądu, i za pierwszym hasłem wojny morskiej. Przeszłe nieszczęścia powinny wam*

terazniejszą spokojność i nadzieję szczęśliwej przyszłości, tym droższemi uczynić. Znam charakter i ducha waszego. Spodziewam się, iż będziecie dobremi poddanemi. Szczęry szacunek, który wam Król wasz okazuje, jest dla was ohlubną rękomyią troskliwości jego, ażeby was szczęśliwemi uczynił. Przyjemną dla mnie jest myśl, iż z waszey strony, ani powołania waszego, ani ufności moiej, niezawiedziecie. — Działo się w zamku naszym Królewskim w Kassel dnia 1 Marca 1810 roku.

(Podpisano) Hieronim Napoleon.
z Petersburga dnia 2 Marca.

W Gazecie Dworskiej dzisiejszey czytamy następujący artykuł z Grodna pod dniem 1 Lutego V.S. — »W pogranicznych prowincyach naszych spodziewają się powrotu woyska Rosyjskiego, które podczas ostatniey wojny z Austryą znajdowało się w Gallicyi. Powraca ono wgląd kraiu dla zaięcia leż zimowych. Zdumiewamy się atoli, iż niektóre Gazety pod artykułem z Wrocławia, to wejście woyska w granice nasze, uważały za poruszenie za granice, i rozłożenie się nad Niemaem. Byłoby to właśnie tak, iak gdyby powrot woyska naszego z Finlandyi po zawartym pokoju, miał oznaczać poruszenia wojenne. Życzyćby należało, aby wydawcy zagranicznych Gazet tak byli miłośnikami pokoju na papierze, iak iest Rosya w czynach swoich.«

Podług zebranych wiadomości względem żeglugi morskiej zawinęło w roku przeszłym do rozmaitych portów Rosyjskich ogółem 1606 okrętów, a wypłynęło 1572. W roku 1808 przybyło do portów nad morzem białym 73 okrętów mniej, a do portów nad morzem Bałtyckim podobnie 800 okrętów mniej, aniżeli w roku przeszłym.

Herabia Stroganow, Generał Major, przybył z Bukaresztu do tutejszey stolicy.

Nieogłoszono ieszcze żadney świezey wiadomości o działaniach woyska naszego w *Multanach*, dokąd, iak slychać, uda się Generał piechoty Kutuzow.

z Berlina dnia 13 Marca.

Gazety tutejsze umieściły znowu następujący artykuł: — »Wiadomości o Pruskim handlu towarami osadniczymi, wykazują coraz bardziej wnetność ich źródła. Cena tych towarów miała spaść w *Auszpurgu* na 30 procentu; a przyczyna tego niepocheodzi z ożywienia handlu przerwanego przez wojnę i rokosz lub innych odmian, ale z przybycia mnóstwa towarów osadniczych do portów Pruskich w

miejsiącu Grudniu. Tak tu iakoteż gdzie indziej w krajach naszych nic nie wiemy o spadnieniu ceny towarów osadniczych, która owszem w innych miejscach nawet się podniosła. Dostyc to przytoczyć na zbicie podobnych wiadomości. (Artykuł z *Auszpurga*, wzięty z Dziennika Państwa, na który służyła odpowiedź, umieściliśmy w przeszłej Gazecie naszey).

Dnia 9 b.m. wydał Król nasz urządzenie ponawiające dawniejszy zakaz wprowadzania towarów osadniczych, iezeli nieprzychozą prosto z portów *Amerykańskich*, i to ieszcze z osad i krajów, zktóreimi *Francya* ma przyiaźń i związki handlowe.

z Londynu dnia 15 Lutego.

Wydano rozkazy, ażeby wszystkie okręty które mogą puścić się na morze, były w pogotowiu za pierwszym rozkazem do przewiezienia woyska do *Kadix*. i przydać, iż to ma bydź dla zastaniania ewakuacyi tego portu. Papiery Ministeryalne toż samo namieniają, i na pocieszenie nasze stawiają nam widok nowych stosunków handlowych z mieszkańcami w *Kadix*, którzy zabrawszy bogactwa swoje przeniosą się do *Nowego-swiata* gdzie założą iak się spodziewają, nowe Państwo pod opieką *W. Brytanii*. Dziennikarze ci, radzą narodowi *Angielskiemu* i Ministrom, aby postępowali sobie z *Hiszpanami* w *Kadix* podług zasad bezinteresowności, iżeby przeznieużyteczną kradzież kilku okrętów tam się znajdujących, nieodfreczyli od siebie ludność tak bogatę i tak licznę, dali im nawet wszelką pomoc tak co do żywności, iako też pieniędzy i sposobów przewozu, w zamiarze odniesienia wczasie pewnych korzyści, prowadząc handel z przyszłemi osadami które założą. Ludność miała *Kadix*, która dawniey miała 80,000 dusz, wynosi teraz 130,000, z powodu wielkiego napływu *Hiszpanów*, którzy ze wszystkich stron tam się udali, aby uniknąć teatru wojny.

Recenzya Teatru Narodowego, w Gazecie Korrespondenta znajdując w Numerze 21 onegoż, uczynione iey przez *JPana Jana Żebrowskiego* o *Stronnotę* zarzuty, i widząc się bydź publicznie winioną, tąż drogą odpowiedzieć, ma sobie za obowiązek: Dziękuję nayprzód *JP. Żebrowskiemu*, iż ją wyłącznie spostrzeżeniami swemi zaszczycił rasczył; chętnie nawet starałaby się z nich korzystać, gdyby namie-

szczęście nie tak ogólne były, a przekonanie jego nie usuwało iey sposobności odgadnięcia owych mistycznych napomknięć, z których się tyle tylko zdaie wyiaśniać: że nie każda głębia bywa przenie zgłębioną i ślizgać się po chrapowatościach byłoby łzczególną sztuką!

Niemogąc więc usprawiedliwić się autorowi uwag, z tak ogólnych zarzutów, przylępuie za pozwoleniem iego, do załaniania się nad łamami uwagami.

Uderza wyraz »dosyc» (a) na czele pisma tak mało zawierającego w sobie, i zdaie się okazać chęć osobitego dotknięcia? Jakie krok takowy uczynić iest zdolnym wrażenie, niechay autor uwag z sposobu odpowiedzi, oceni sobie!

Kto wznosi głos publicznie w ważnem znaczeniu krytyka, nie powinien szukać zasady w nieprawiedliwych urojeniach, naciąganych najczęściej dla okazania się *przecie* pod pewnym względem w pismach publicznych.

Nic łatwiejszego nad ogólne społtrzeżenia, i nagany. O! iakże to piaszcz dogodny, iakże on wiele okrywa!

Czemuż czyniący uwagi przy iakim łzczególnem *stronności* społtrzeżeniu, niepodniost głosu prawdy i niezawołał z głębi: *To było stronnie napisanem!* Czemuż...? a przecież *Mihi nec Galba!*

Czekał może autor uwag pomyslny pory do eksplozyi, aby za iednym zamachem pióra, łkrytykowawszy Recenzją, Autora, Aktorów, ubiory, dekoracye, łuffera, nieoparli się aż o *Angielskie woshowane, eleganckie, polyskuiące się bóty* Trepki!

Drzewa Palmowe, Rayskie figi, Papugi w Szkocyi lub Kijowie, albo łsniące się eleganckie bóty w łtuce (b), wyciągającej łtarowieckich ubiorów (co za głębokie dołtrzeżenia!) mogą być wprawdzie niebardzo na łwoiem mieyscu; lecz o iak wielu by to rzeczach powiedzieć można, łam autor uwag najlepiej uczuć potrafi, i przekona się, iż w piśmie, iakiem iest *Gazeta*, niepodobna iest rozciągać się zbyt obszernie nad każdą *chrapowatością!*

z Zamościa dnia 2 Marca.

Dzwony tuteysze ogłosiły zejście z tego łwiata JW. *Augustyna Debolego*, Chorążego

(a) *Recenzent dosyc trafny* . . . łłowa łłitu.

(b) *Głiński*, Tragedya oryginalna.

Nadwornego Koronnego, orderów orła białego i S. *Stanisława* kawalera, dawniey Ministra *Polskiego* przy Dworze *Petersburskim*. — Biografia tego w oyczyźnie załłuzonego Meża póżniej podana łłotanie.

Posiedzenie nadzwyczajne łłkoły prawa, na którym W. JX. *Profesor Szaniawski*, obroną i wypracowaną przez siebie rozprawę czytać będzie, odprawi się dnia 23go bieżącego mieřca i roku o godzinie 23go bieżącego popołudniu, w łali audyencyonalney wydziału łłgo łładu appellacyjnego.

OBWIESZCZENIA.

1) Prefekt Departamentu Warszawskiego ogłaza Publicznosci chęć do łłiwerunku mieřa mairym, iż w dniach 21 i 27 łłstaim prekluzyiny mieřca i roku bieżących odprawić się będzie Licytacya na łłiwerunek 1170 *Cetnarów* mieřa do łłolenia przeznaczonego; wezwani łłatym łłozłłią chęć podjęcia się tego łłiwerunku mieřa, aby w dailach iak wyżej o godzinie 4tey po południu przed Radcą Prefektury *Szymanowski* w łali Sekretaryatu łławili się, a najmniejszą ceną dołłarczenia tego podejmujący się otrzyma przyłłicie łłiwerunku. — w *Warszawie* dnia 15 mieřca Marca 1810.

Rakiety. Złłłpt: Sekr:

1) Złłłpca Prezydenta Mairycypalnego Miasta Stołłecznego *Warszawy*. — Wezwanie JW Prefekta Departamentu *Poznańskiego* do dzie 22go praesentis, liczbą 88. oznaczone w osnowie:

Nro: 88 Res; *Marca* — Dailo się w *Poznaniu* w Biorsze Prefektury dnia 12 *Marca* 1810 roku; Prefekt Departamentu *Poznańskiego*, podłług Zalecenia JW. Ministra Spraw Wewnętrnych, Departament tuteyszy dostawić ma w jak naykrótszym czasie do *Warszawy*:

Psseniey Kory	103 1/2.
Złłta	1624 1/2.
Grochu	58.
Kossy	58 5/6.

do *Łłowicza* łłż:

Owsa Kory	2 988.
Siana Cetnarów	4 258.
Łłomy ditto	4 258.

Dla odłłegłosci iest rzeczą niepodobną dostawić te Produkta w łłatura, łłniewołonym iest łłatym Departament przyłłc *Łłiwerantów*, łłorayby powyżej wyrażone łłosci produktów do mieysce przeznaczonych ołławili. — W celu uzyskania nayłłusnieyszey ceny, łłdaie się być łłródkiem naydogodnieyszym odbycie publiczney Licytacyi. A że w łłatym mieyscu dokąd Produkta dołławione być łłaią, łłnyduią się *Łłiwerantów*, iak się łłpedziwać łłależy, łłorzy łłaniey od innych Produktu te łłiwerować będą, uprasza łłatym Prefekt W. Prezydenta Mairycypalnego, żeby Licytacyą Produktów powyżej wyrażonych łłaiących być dołławionemi tak do *Warszawy* iako łłż do *Łłowicza*, łłądź to razem lub z osobna do łłżdego łłtych mieysce, iak nayprędszy, iednakowoż po przyswoimym ogłoszeniu odłłdyłł kasą, i łłipisano w łłey mierze Protokoly Prefektowi iak nayłłisniey przesłać łłcełłiał. — O łłłne warunki łłż, iż *Łłiwerant* powiaiez łłkasac przy-

„ swoitą Kaucyą, ze strony zaś Prefekta, że za dostawioną Produktą podług nastąpić mającego Kontraktu, za złożeniem legalnych, wszelkimi przepisami i formalnościami opatrzonych Kwitów, przypadająca nam, leżącą w dwa miesiące po odliwieniu tutaj w Poznaniu w drobnej monecie wyliczoną będzie. — Z naymiej żądającym, jeżeli na cenie przelicz. od którego dobie można, Kontrakt zawarty zostanie, od którego podpisania dopiero Prefekt, Liwerant zaś zaraz po podpisaniu Protokołu Licytacji do dotrzymania onego obowiązany będzie. —

(podpisano) J. Poniski Prefekt
Neymann, Sekr. Gener.

Do W. Prezydenta Muncypalnego Miasta Stołecznego Warszawy: — Odebrawszy, oznaczając Termin Licytacji na powyższe Artykuły, dzień 27 miesiąca i roku bieżącego, w Ratuszu Głównym Miasta Stołecznego Warszawy, o godzinie 11szej przed Delegowanym JP. Maksymilianem Lange Ławnikiem, wzywa chcących liwerować do Magazynów w Warszawie i Łowiczu, wyznaczonych, Produkta wyżej wyrażone, ażeby w dniu determinowanym przed wyznaczonym Delegowanym, opatrzeni w potrzebną Kaucyą, z ofersencją in Minus niezawodnie stawili się. — Dan w Warszawie dnia 15go Marca 1810 roku. Węgrzecki, Zastęp. Prez.

1) Prezydent Policji miasta Stołecznego Warszawy Relkryptem JW. Ministra Policji w dniu 5tym b. m. sobie wydanym zawiadomiony, że podług zaszłego s. JW. Hebdowłkim Generalem brigady, Zastępcą JD. Xięcia Jegomości Ministra Wojny układow, Wzły Komendantem Placu Miasta tutejszego oddział, dla porządku oraz nagłośni służby wojskowej i jedynie dla osob wojskowych na konie pocztowe bilety podpisywać będzie; osoby zaś cywilne w Warszawie wyjeżdżać chcące takowe bilety od Prezydenta Policji uzyskać mają; donosi o tym wszystkim osobom cywilnym, aby w każdym razie zyszcę sobie z Warszawy koniami pocztowymi wyjeżdżać, wprzód po bilety do B. ora Prezydenta się zgłaszali, inaczey konie takowe udzielone im nie będą. — Dan w Warszawie dnia 16 Marca 1810 roku.

Zabłocki, P. P. M. S. W.

1) Trybunał Cywilny pierwszej Instancji Departamentu Płockiego. — Gdy po krótko trwającej kłopotliwej podobno się okazał Narywyższy przeciąg dai życia Urodzonego Josefa Czapliskiego Patrona przy Trybunale niniejszym, przeto Trybunał zapobiegając uszkodzeniu Stron, które temaż (wzylh interesów powierzay, niniejszym o śmierci onego wszystkich uwidomił, rekwirując, iżby w jak nayprędzszym czasie do Plocka, do Ur. Franciszka Chrzaniawskiego Applikanta Trybunału zgłoszili się, i od tegoż, któremu przewiaro spisane sumaryusz do posoftalych dokumentow i uporządkowanie akt manualny h polecenym zostalo, akta swe własne odebrawszy, innacy na miesiąc smierłego Patrona dia siebie obraly, inaczey każdy zrazdony w tym Ekdziej satn sobie przypisze, gdy uwidomiony o śmierci Patrona o innym myśleć nie będzie. — w Plocku dnia 8go Marca 1810 roku. J. Młodzianowski.

1) Trybunał pierwszej Instancji Departamentu Warszawskiego Wydziału Ili. — Trudniąc się Administracyą Depozytu Cywilnego, i pupilarnego, po byłey Regencyi i Instytucji Magistracie Warszawskim dostrzegłszy, iż wszelkie wozwania do Dłużników summ z Depozytu Cywilnego, iak i pupilarnego bywaszy Regencyi i Instytucji Magistratu zacięgnionych, względem zapłacenia tak

zaległych iak i bieżących prowizyow, równie iak i środki Eksekucyi Podsejdkom Powiat wym. polecono bez skutecznosci stały się, tak dalece, iż tylko bardzo mała ilość prowizyow wptynęła; przez co Interesanci należność i swych usylkai nie mogą, zagalonym się być widzi niniejszym wszystkim Dłużnikom wyz. wymienionych summ wezwaić, ażeby do dnia 15go Stycznia r. b. wstępnie przawizyay naydalej do dnia 15 miesiąca Kwietnia r. b. do depozytu Trybunału zaplacili i na to uzylkai kwity Podsejdkowi Powiatowemu okazali, albowiem po uplynionym terminie dobra na których summa, od której prowizyay zaległa spisana, przez Podsejka wiśsiwego Powiatu w fakwestracyą objęte, i od przyszłego Świętego Jana czyli 24 Czerwca r. b. w iednoročná lub trzechletnią dsterżaczę w Rosunku należney prowizyay przez licytacyą wypuszczone zostają. — Działo się w Warszawie w pałacu lądowym na fesyji dnia 8go Marca 1810.

Antoni Ofitrowki, Wydz. 2go Prez.
Przygocki, Sekretarz.

DONIESIENIA.

1) Przepadkiem Plenipotencya Generalna na dniu 8 Sierpnia 1808 Roku, przed Notaryuszem Publicznym s. p. Sapalskim na W. Antoniego Karasnowskiego Kommissarza Generalnego Pocztaaru Warszawskiego, i Urodzonego Jana Nagrodzkiego, przez JWgo Josefa s. Tenenyna Hrabiego Ossolińskiego, Kasztelana Podlaskiego, uczyniona, zgubioną została: przeto czyni się jainiejsze Ostrzeżenie, iż wspomniona Plenipotencya żadney moymieć nie może, bo przez Akt późniejszy stosownie do Prawa przed Urodzonym Biedkie Notaryuszem Publicznym Xięstwa Warszawskiego na dniu 15go Marca roku bieżącego zupełnie ek. frowaną jest. — Dan w Warszawie dnia 20go Marca 1810 roku.

1) Niżej podpisany Pisarz Publiczny Xięstwa Warszawskiego w moc Rezolucyji Trybunału pierwszey Instancji Departamentu Warszawskiego dnia 5go Stycznia r. b. nakłazoney, uwiadomia Publiczność, iż termin ofertny Licytacji Kamienicy Sukcesorow Klöberowłkich, tu w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod Nrem 1797 Litt: B. stojącey, na dniu 28 miesiąca i r. b. odbywać się w teyże Kamienicy będzie po południu o godzinie 3ciey, przed podpisanyim Pisarzem. Zyczący więc sobie zrzeconey Kamienicy nabydż, mają się w tym dniu tamże stawić, podania swe do Protokołu oświadczyć, a więcej dać mogą, na tymże terminie stanowczym, przysnana będzie. Działo się w Warszawie w Kamienicy pod Nrem 66 w Rynku miasta stojącey, mieszkanui Pisarza dnia 18 Marca 1810.

Andrzej Przesdziecki, J. K. X. Mei Pisarz publiczny Xięstwa Warszawskiego.

1) Podaje się do publiczney wiadomości, iż na dniu 26 b. m. o godzinie dziesiątej r. no odbywać się będzie Licytacya na potrzeby różac tutejszych Lazaretow wojskowych, iako to, Kaszę Gryczaną, Wino białe Węgierskie, Ocet winny, i piwny. Piwo dubeltowa, Spirytus, Oley, Masło, Mydło, Ryż i Słwki. — Liwerantek powyższych artykułow trwać będzie miesiąc i trzy, od 15go Kwietnia do ofertnego Czerwca, i s. muiy żądającym razem na wszystkie artykuły kontrakt zawarty zostanie. — Licytacya ta odbywać się będzie w Biórze Ordoonatora Generalnego, na Krakowłkim Przedmieściu w pałacu JW. Trzaskiewiczowey, przed wyznaczonym do t. y. czynności Kommissarzem wojennym Mórwałkim, i s. ektorem Lazaretow Sępiion. — w Warszawie dnia 19 Mar. a 1810 roku.